



Hawkmoon

L.K.
AVALON

1993

Przemysław Johnnie już od dłuższego czasu nie mógł poszczycić się żadną udaną akcją - patrolowce Sif Kosmicznych stały się zdumiewająco czujne i skuteczne. Kosmonauci z bazy księżycowej zapomnieli już, jak smakuje prawdziwa whisky, zaś Johnnie zaczął powoli myśleć o sprzedaniu swego wyszalonego śmigacza i przeganiu na emeryturę. Od podjęcia tej decyzji odwiódła go rozmowa odbyta w orbitalnym barze z dziwnym facetem, który twierdził, że na własne oczy widział gigantyczne miasto zbudowane przez obcą cywilizację pod powierzchnią Księżyca. Miało ono powstać w czasach, gdy rasa ludzka zaczęła dopiero schodzić z drzew do jaskiń. Obecnie było opuszczone i częściowo zniszczone, jednak badająca je ekipa naukowców natrafiała na tajemnicze przedmioty, stanowiące części większej całości - Amuletu. Miał on być niezwykle potężnym urządzeniem, dającym jego posiadaczowi wprost niewiarygodne możliwości. Niestety - podczas jednego z eksperymentów doszło do tragicznego wypadku, z którego ocalał tylko jeden człowiek - to właśnie on opowiadał Johnniemu całą tę historię. Teraz za dwie butelki prawdziwej whisky zgodził się pokazać przemysławowi drogę do podziemnego miasta.

HAWKMOON